



Lekcje z kaligrafem - pionierski projekt w Krakowie

2017-02-01

W krakowskim Gimnazjum nr 12 przy ul. Kluczborskiej po feriach rozpoczną się pierwsze w historii tej szkoły zajęcia kaligrafii. Dyrektor Michał Stolarek, który jest orędownikiem sztuki odręcznego pisania, przekonał do tego pomysłu rodziców. - W zajęciach wezmą udział wszyscy uczniowie, również ci z oddziałów integracyjnych. Dzieci są ciekawe, bo nigdy nie miały do czynienia z taką formą pracy. Rodzice złożyli się na zakup piór - mówi dyrektor. W przyszłości w szkole ma powstać kółko kaligraficzne, a nauczyciele wejdą w skład zespołu, który zbada, jak kaligrafia wpływa na rozwój uczniów. Bo pisanie ręczne to, wbrew pozorom, nie taka prosta czynność.

- Chcemy uświadomić wszystkim osobom odpowiedzialnym za kształcenie dzieci, jak ważna jest umiejętność odręcznego pisania - mówi dyrektor Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi nr 12, Michał Stolarek. - Kaligrafia to najprostszy i powszechnie dostępny trening naszego mózgu. Praktykowanie pisania wpływa na procesy uczenia się, poznawania, rozwój wyobraźni i pamięci. Kryje w sobie wiele celów wychowawczych i rozwojowych. Sama procedura pisania fascynuje dzieci - przekonuje.

To właśnie dyrektor Stolarek jeszcze przed objęciem tego stanowiska, w trakcie przygotowań do konkursu, wyszedł z inicjatywą wzbogacenia oferty edukacyjnej szkoły o naukę kaligrafii. Odpowiedni moment nadszedł we wrześniu zeszłego roku. - Jedna z naszych polonistek brała udział w warsztatach kaligraficznych i iluminatorskich w Krakowie oraz w tygodniowym wyjeździe do Perugii we Włoszech. A ponieważ znała moje plany, podsunęła mi kontakt z krakowską Fundacją Sztuka Kaligrafii. Tak nawiązaliśmy współpracę z Anną Jeziorną, prezesem fundacji - mówi.

Fundacja Sztuka Kaligrafii ma już spore doświadczenie - od pięciu lat prowadzi na ul. Brzozowej Szkołę Kaligrafii, która oferuje kursy i warsztaty dla osób w każdym wieku, także dzieci i uczniów. Nauczyciele kaligrafii bywają też zapraszani do szkół, bibliotek, domów kultury, galerii, a nawet szpitali. Stała współpraca ze szkołą otwiera jednak przed fundacją nowe perspektywy. - Chcemy wspólnie z gimnazjum stworzyć spójny, atrakcyjny program dla uczniów, tak żeby nie tylko polubili sztukę kaligrafii, ale też by odkryli, jak mocno jest ona zakorzeniona w naszej kulturze i tradycji. Chcemy pokazać, że tę umiejętność można wykorzystać w codziennym życiu. Poza tym taka aktywność ma korzystny wpływ na rozwój naszego mózgu i proces uczenia się - zaznacza Anna Jeziorna.

Zajęcia kaligraficzne będą prowadzone przez nauczycieli we współpracy z kadrą wykładową Szkoły Kaligrafii. Przeznaczona zostanie na nie jedna lekcja tygodniowo w ramach plastyki, zajęć artystycznych, godziny wychowawczej i zajęć rewalidacyjnych. Na początek uczniowie zapoznają się z kaligrafią w szerokim kontekście kultury i współczesnego designu, poznają różne narzędzia pisarskie, kroje i style pisma, próbują pracy na dużych i małych formatach. - Dla tych, którzy będą bardziej zainteresowani, planujemy stworzyć kółko kaligraficzne - mówi dyrektor gimnazjum. - Powstanie też grupa badawcza, skupiająca nauczycieli szkoły, kaligrafów i pracowników naukowych, której zadaniem będzie zbadanie wpływu kaligrafii na poprawę funkcjonowania ucznia w wielu aspektach - dodaje. W jego szkole uczy się obecnie 17 dzieci z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego. W ich



przypadku kaligrafia może sprawdzić się jako metoda pracy terapeutycznej.

– Współpraca z Gimnazjum nr 12, a po reformie ze Szkołą Podstawową nr 15, to początek dużego projektu badawczego, który chcemy zrealizować wspólnie ze środowiskiem akademickim – deklaruje Anna Jeziorna. – Będą to pierwsze tego typu i na taką skalę badania w Polsce – podkreśla. Projekt nosi nazwę „Piszę, więc jestem” i ma trwać osiem lat. Ruszy we wrześniu tego roku, do tego czasu nauczyciele, akademicy, kaligrafowie i eksperci fundacji opracują szczegóły przedsięwzięcia. Już wiadomo, że projekt ma się składać z czterech głównych działań: praktycznej nauki kaligrafii zintegrowanej z programem nauczania pozostałych przedmiotów, opracowania metodyki nauczania kaligrafii i skryptu dla nauczycieli, szkolenia nauczycieli oraz akademickich badań przydatności kaligrafii w terapii dysfunkcji szkolnych, specyficznych trudności w uczeniu się czy innych zaburzeń dotyczących uczniów. – W styczniu moi nauczyciele uczestniczyli w warsztatach kaligraficznych, podczas których sami pracowali ze stalówką, atramentem i kartką. Planujemy się dalej rozwijać i po zdobyciu niezbędnej wiedzy teoretycznej i praktycznej szkolić nauczycieli z innych szkół – zaznacza dyrektor Stolarek.

Literatura dotycząca pożytków, jakie płyną z uprawiania kaligrafii, jest obszerna, ale dopiero w XX wieku zaczęto naprawdę gruntownie badać to zagadnienie. – Choć bardzo doceniamy to, co dla propagowania sztuki kaligrafii zrobił Steve Jobs, to jednak największą pracę wykonał profesor Henry Kao z The University of Hong Kong – mówi Anna Jeziorna. – Przez 30 lat wraz z zespołem prowadził badania naukowe nad wpływem kaligrafii chińskiej i łacińskiej na nasz organizm. Wiadomo, że ręczne pisanie wywołuje bardzo skomplikowany proces w naszym mózgu, wpływa na naszą pamięć, procesy poznawcze, uczy koncentracji i skupienia, wpływa na to, jak posługujemy się językiem i formułujemy myśli – wylicza.

Tak też odpowiada wszystkim, którzy zastanawiają się, po co w czasach klawiatur i ekranów dotykowych szlifować umiejętność pisania piórem. Przypomnijmy, że jeszcze do lat 60. XX wieku kaligrafia była podstawowym przedmiotem w nauczaniu początkowym. Dzisiaj, co może wydać się paradoksalne, wypieraniu umiejętności ręcznego pisania towarzyszy wzrost zainteresowania sztuką kaligrafii. Dorośli i dzieci odkrywają ją na nowo na kursach i warsztatach, organizowane są konkursy pięknego pisania, a firmy zajmujące się designem i grafiką poszukują specjalistów biegłych w tej sztuce. Jak mówi Anna Jeziorna, w grupce nauczycieli gimnazjum, którzy uczestniczyli w zajęciach na Brzozowej, udało się odkryć kilka prawdziwych talentów, a u wszystkich wyzwolić ogromny potencjał twórczy.